

Sygn. akt VIII Gz 104/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SO Agnieszka Górską

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2014 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku K. Ł.

z udziałem (...) (...) w R. ((...))

o zavezwanie do próby ugodowej

na skutek zażalenia uczestnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 14 kwietnia 2014 r., sygnatura akt V GCo 200/13 w przedmiocie odmowy odrzucenia wniosku

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO A. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSO A. Górską

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie o sygn. akt V GCo 200/13 odmówił odrzucenia wniosku o zavezwanie do próby ugodowej.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w postępowaniu o zavezwanie do próby ugodowej Sąd nie bada stosunku prawnego łączącego wnioskodawcę i zavezwanego i o nim nie rozstrzyga, postępowanie to bowiem ma na celu jedynie umożliwienie stronom zawarcie ugody, a nie jest postępowaniem rozpoznawczym. W związku z tym za podstawę określenia właściwości sądu oraz istnienia, bądź braku jurysdykcji krajowej należało przyjąć twierdzenia wniosku, w którym wnioskodawca K. Ł. wskazywał, że jego roszczenie w stosunku do zavezwanego (...) (...)w R. ((...)) opierało się na umowie, na podstawie której wynajął przeciwnikowi rozdrabniacz H. H. 1100 T., który miał być używany w zakładzie firmy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w miejscowości K..

Sąd Rejonowy podniósł, że nie ma możliwości przesądzenia w postępowaniu o zavezwanie do próby ugodowej, że zarzut podniesiony przez zavezwanego, iż nie łączyła go z wnioskodawcą żadna umowa jest zasadny, bądź niezasadny.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że w niniejszej sprawie istnieje jurysdykcja krajowa wynikająca z art. 1103⁷ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych albowiem z twierdzeń wniosku wynika, że umowa została zawarta w Polsce, była wykonywana w Polsce i płatność miała nastąpić na rachunek

bankowy wnioskodawcy prowadzony w Polsce. Dodał, że wnioskując „z większego na mniejsze” należy przyjąć pogląd, że skoro wnioskodawca mógł pozwać przeciwnika w Polsce, wywodząc swoje roszczenie z umowy, to tym bardziej może wszczynać postępowanie pojednawcze.

Przeciwnik wniósł zażalenie na powyższe postanowienie, zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1) naruszenie art. 1103⁷ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych w zw. z art. 1099 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, iż zachodzi jurysdykcja krajowa w przypadku zawezwania do próby ugodowej przed polskim sądem podmiotu, mającego siedzibę na terenie innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, co skutkowało brakiem zastosowania art. 1099 § 1 k.p.c.

2) naruszenie art. 5 ust. 1a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych poprzez jego zastosowanie w kontekście nieistniejącego stosunku cywilnoprawnego (umowy) rzekomo łączącego strony,

3) naruszenie art. 5 ust. 1a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych poprzez jego zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, niezwiązanym bezpośrednio z dochodzonym przez stronę roszczeniem,

4) naruszenie art. 185 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak przyjęcia przepisów dotyczących właściwości ogólnej w odniesieniu do przeciwnika wniosku o zawezwanie do próby ugodowej,

5) naruszenie art. 184 k.p.c. poprzez przyjęcie nieistniejącego między stronami stosunku zobowiązaniowego jako podstawy zawezwania do próby ugodowej,

6) naruszenie art. 1103 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych poprzez ich błędne zastosowanie w odniesieniu do podmiotu nie mającego siedziby na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a w konsekwencji przyjęcie jurysdykcji szczególnej w sprawie z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz odrzucenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego oraz kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Skarżący podniósł, że wnioskodawca nie wykazał w sposób dostateczny faktu zawarcia umowy najmu. Na poparcie swoich twierdzeń wnioskodawca przedstawił jedynie podpisany przez siebie wydruk umowy. Przeciwnik tymczasem od początku konsekwentnie zaprzeczał jej zawarciu. Oznaczać to w konsekwencji musi, iż w niniejszym przypadku nie znajduje zastosowania art. 5 ust. 1a Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Jedną bowiem z wymienionych w tym przepisie przesłanek jest fakt powiązania stron stosunkiem zobowiązaniowym wynikającym z łączącej strony umowy. Dodał, że wnioskodawca powołał się na bezpodstawne wzbogacenie oraz prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, które nie są objęte zakresem ww. rozporządzenia.

Skarżący zarzucił, że regulacje powołanego wyżej Rozporządzenia odnoszą się do postępowania stricte procesowego. Oznacza to, że unormowania te dotyczą ściśle jurysdykcji związanej z wnoszeniem powództwa. Wskazuje na to regulacja treści sekcji 1 oraz sekcji 2 rozdziału II odnosząca się do jurysdykcji związanej bezpośrednio z wnoszeniem powództwa. Za przedstawioną tezę przemawia także fakt nie uregulowania w tym rozporządzeniu problematyki inicjowania postępowania pojednawczego. Skarżący zaakcentował, iż ustawodawca w art. 1 ust. 2 d przewidział, że przepisy tego Rozporządzenia nie znajdują zastosowania w przypadku sądownictwa polubownego. Należy zatem upatrywać cel ustawodawcy unijnego dotyczący wykluczenia z zakresu stosowania Rozporządzenia wszelkich postępowań polubownych, ugodowych lub innych. Wykładnia rozszerzająca tych pojęć jest nie tylko nieuprawniona

ale i niedopuszczalna. Reasumując, skarżący zarzucił, że Sąd Rejonowy niejako „rozciągnął” treść art. 5 ust 1 Rozporządzenia na postępowanie pojednawcze, które w ogóle nie zostało uregulowane w tym rozporządzeniu, a ponadto jest obce zdecydowanej większości europejskich systemów prawnych.

Skarżący podniósł także, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił właściwość miejscową sądu w wyniku braku zastosowania art. 185 k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie z dnia 28 maja 2014 r. wnioskodawca wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Wnioskodawca podtrzymał swoje stanowisko, że w sprawie zachodzi jurysdykcja krajowa wynikająca z art. 1103⁷ pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 5 ust 1a Rozporządzenia (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Wskazał, że we wniosku – jak wskazuje treść art. 185 k.p.c.- przedstawił zwięzłe oznaczenie sprawy. Przytoczone zaś dane o sprawie powinny określać przedmiot sprawy w sposób umożliwiający wyrażenie przez sąd oceny w przedmiocie przeprowadzenia postępowania pojednawczego. Podkreślił, że do wniosku załączył umowę przekazaną do przeciwnika via email zarówno w języku polskim ja i niemieckim. Umowa wprawdzie nie zawierała podpisu przeciwnika, jednak została zawarta na uzgodnionych z nim warunkach, co potwierdza wiadomość email z dnia 4 października 2011 roku wysłana przez przeciwnika. Ponadto o wynajmie urzędzenia H. mowa jest w uzgodnieniach pomiędzy przeciwnikiem a (...) spółką z o.o w K.. W wykonaniu zawartej umowy wnioskodawca dostarczył bowiem w dniu 4.10.2011 r. przedmiotowe urządzenie do zakładu firmy (...). Roszczenie mieści się zatem w art. 5 pkt 1a Rozporządzenia Rady (WE) 44/2001.

Wnioskodawca podniósł, że powoływanie się przez niego we wniosku na roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia mają wyłącznie charakter ewentualny i w ogóle nie powinny być rozważane na obecnym etapie postępowania – roszczenie wnioskodawcy opiera się bowiem wyłącznie na zawartej przez strony umowie. Wnioskodawca podał, że z ostrożności procesowej, dla rozwiania wszelkich wątpliwości, cofa swoje oświadczenie zawarte we wniosku co do ewentualnej podstaw prawnej odpowiedzialności przeciwnika na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu lub prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia.

Wnioskodawca nie zgodził się ze stanowiskiem skarżącego jakoby regulacje zawarte w Rozporządzeniu Rady (WE) 44/2001 stosować się winno stricte do postępowania procesowego związanego z dochodzeniem przez drugą stronę roszczenia. Wskazał, że postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej tj. postępowanie pojednawcze zostało – w systematyce kodeksu postępowania cywilnego ujęte jako część procesu. Podniósł, że nie sposób znaleźć różnicę pomiędzy ugodą zawartą w postępowaniu pojednawczym a ugodą zawartą po wytoczeniu powództwa – zarówno co do jej charakteru jak i skutków. Obie zostają zawarte w ramach szeroko rozumianego postępowania procesowego.

W związku z powyższym uprawnione jest stwierdzenie, że sprawy o zawezwanie do próby ugodowej są sprawami rozpoznawanymi w procesie, tym samym należą do jurysdykcji krajowej (art. 1103 k.p.c)

Za niezrozumiałe w ocenie wnioskodawcy należy uznać stanowisko, iż ta sama sprawa pomiędzy tymi samymi sprawami będzie mogła być rozpoznawana w Polsce, jeżeli uprawniony podmiot złoży pismo procesowe a nie będzie mogła – jeżeli złoży pismo procesowe – wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Przyjęcie takiego stanowiska spowodowałoby naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez wyłączenie jego zastosowania.

Wnioskodawca zaprzeczył również stanowisku przeciwnika co do niewystępowania w innych europejskich systemach prawnych np. w Republice Federalnej Niemiec czy Republice Francuskiej instytucji zbliżonych do „ zawezwania do próby ugodowej”.

Wskazał, że podstawą do stosowania przepisów o jurysdykcji szczególnej w oparciu o przepisy Rozporządzenia – art. 5a jest zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego nad prawem krajowym, co ma jednak znaczenie marginalne wobec tego, że art. 1103⁷ reguluje wskazane w przepisach Rozporządzenia sprawy analogicznie.

Wnioskodawca wskazał nadto, że w przypadku art. 5a Rozporządzenia jeżeli w grę wchodzi jurysdykcja fakultatywna, powodowi przysługuje wybór sądu określonego Państwa Członkowskiego. W konsekwencji zarzut błędnego ustalenia właściwości sądu wnioskodawca uznał za nieuzasadniony. Literalne brzmienie przepisu art. 185 k.p.c. wskazuje jedynie na możliwość skierowania sprawy o zawezwanie do próby ugodowej do sądu rejonowego właściwości ogólnej przeciwnika. Przepisy art. 1103 -1103⁹ k.p.c. stanowią swoiste normy *lex specialis* w stosunku do tego przepisu. Również przepisy wspólnotowe - art. 5 pkt 1a Rozporządzenia Rady (WE) 44/2001 wskazują, że osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego może być pozwana w innym Państwie Członkowskim przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane lub miało być wykonane.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącego, że w przedmiotowej sprawie - o zawezwanie do próby ugodowej - zachodzi przesłanka braku jurysdykcji krajowej sądów polskich w rozumieniu art. 1099 k.p.c., co winno skutkować odrzuceniem złożonego wniosku.

Na wstępie należy wskazać należy, że bezspornym pozostawało, iż wskazane we wniosku strony postępowania zamieszkują bądź mają siedziby w różnych państwach członkowskich Unii Europejskiej. Nie budziła również wątpliwości wskazana we wniosku oraz podzielona przez Sąd Rejonowy ocena charakteru roszczenia zgłoszonego we wniosku jako roszczenia z umowy - o zapłatę należności za wynajęte przeciwnikowi urządzenie H., wykorzystywane następnie do rozdrabniania słomy w firmie (...) spółce z o.o w miejscowości K. k. M..

Mając na uwadze powyższe okoliczności trafnie uznał Sąd Rejonowy, że ocena, czy w sprawie występuje jurysdykcja sądu polskiego winna być dokonana na podstawie przepisów Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.)

Dodać należy jednocześnie, że Rozporządzenie to ma pierwszeństwo przed prawem krajowym poszczególnych Państw Członkowskich. Powyższe wynika w szczególności z treści art. 3 powyższego Rozporządzenia, który przewiduje pierwszeństwo stosowania reguł określonych w Rozporządzeniu przed przepisami określającymi jurysdykcję w krajowych porządkach prawnych a także ustanawia zasadę wyczerpującego wskazania przypadków, w których osoba zamieszkała w jednym państwie członkowskim może być pozywana przed sądy innego państwa, wskazując, że może to nastąpić jedynie w sytuacjach określonych w sekcji 2-7 rozporządzenia.

Za nieuzasadniony Sąd Okręgowy uznał zarzut skarżącego, że przepisy ww. Rozporządzenia nie znajdują zastosowania w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 1 ust. 1 zd. 1 Rozporządzenia (WE) 44/2001 znajduje ono zastosowanie w sprawach cywilnych i handlowych, niezależnie od rodzaju sądu.

Jak wynika z powyższego o tym, czy dana sprawa podlega regulacji Rozporządzenia decyduje przedmiot postępowania. Podkreśla się, że przy stosowaniu przepisów rozporządzenia istotnym jest cywilnoprawna natura roszczenia (Europejski Trybunał Sprawiedliwości w sprawie S. v. W. z dnia 21 kwietnia 1993 r., C-172/92, europa.eu.int/eur-lex/en/index.html). Ocena sprawy na tle art. 1 ust. 1 Rozporządzenia zależy zatem od materialnoprawnego charakteru żądania tj. jego źródła i przytoczonego przez wnioskodawcę stanu faktycznego. Te dwa elementy, konkretyzując

stosunek prawny między stronami, kształtują charakter sprawy i tym samym nadają jej - lub odejmują - przymiot sprawy cywilnej.

Wyjaśnienia wymaga, że istota sprawy cywilnej wiąże się z równouprawnieniem stron. Ustalenie, czy sprawa ma cywilnoprawny charakter, a także czy należy do drogi sądowej, wymaga odniesienia się do dwóch kryteriów, tj. równorzędności stron, jak też do ekwiwalentności świadczeń. Tak pojmowane sprawy cywilne pozostają zawsze sprawami cywilnymi niezależnie od tego w ramach jakiego postępowania dany organ będzie władny do ich rozpoznania. W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, że w zakres regulacji art. 1 ust. 1 Rozporządzenia wchodzi także sprawa cywilna o zawezwanie do próby ugodowej.

Ustosunkowując się z kolei do argumentacji skarżącego, że regulacje Rozporządzenia odnoszą się do postępowania stricte procesowego, należy wskazać, iż postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej tj. postępowanie pojednawcze w systematyce kodeksu postępowania cywilnego zostało ujęte jako część procesu. Postępowanie to jest prowadzone przed sądem I instancji, który rozpoznaje sprawę o zawezwanie do próby ugodowej. Istota i cel postępowania pojednawczego wyraża się w dopuszczalności uregulowania w niektórych kategoriach spraw cywilnych sporu w drodze ugody sądowej "przed wniesieniem pozwu". Zwrócić należy uwagę na brak różnicy pomiędzy ugodą zawartą w postępowaniu pojednawczym a ugodą zawartą po wytoczeniu powództwa – zarówno co do jej charakteru jak i skutków.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że nie może budzić wątpliwości jej cywilnoprawny charakter. Jak wynika z twierdzeń wniosku strony jako równorzędne podmioty zawarły umowę najmu na mocy której wnioskodawca zobowiązał się do wynajęcia rozdrabniacza H. H. 1100 T. oraz dostarczenia go do zakładu firmy (...) sp. z o.o. w miejscowości K. w Polsce, zaś przeciwnik do zapłaty należności z tego tytułu.

Również podnoszona przez skarżącego okoliczność, że postępowanie pojednawcze nie zostało uregulowane w Rozporządzeniu (WE) 44/2001 nie może prowadzić do wniosku, iż przepisy tego rozporządzenia nie znajdują zastosowania do postępowania o zawezwanie do próby ugodowej. Wskazać należy, że w art. 1 ust. 2 Rozporządzenia w sposób enumeratywny wymieniono jakie sprawy zostały wyłączone spod stosowania przepisów rozporządzenia. W regulacji tej nie znalazło się postępowanie pojednawcze. Podzielając pogląd skarżącego, że wykładnia rozszerzająca przepisów Rozporządzenia jest nieuprawniona i niedopuszczalna, przyjąć należy, że gdyby wolą ustawodawcy było wyłączenie spod zakresu stosowania przepisów Rozporządzenia postępowania pojednawczego to takie uregulowanie z pewnością znalazłoby odzwierciedlenie w jego treści.

Sąd Okręgowy nie podziela przy tym stanowiska skarżącego, aby powyższe wyłączenie co do postępowania pojednawczego zawarte zostało w art. 1 ust. 2 lit. d Rozporządzenia. W powołanym przepisie Rozporządzenia wyłączono spod zakresu jego zastosowania sprawy dotyczące sądów polubownych. Powodem takiego wyłączenia jest fakt, że zagadnienie sądów polubownych zostało uregulowane w umowach międzynarodowych. Przykładami istniejących uregulowań międzynarodowych dotyczących sądów polubownych są: Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych orzeczeń arbitrażowych (N., 10 czerwca 1958 r.), czy też Konwencja o międzynarodowym arbitrażu handlowym (G., 21 kwietnia 1961 r.).

Podnieść trzeba przy tym, że zakres i procedura tych postępowań, przede wszystkim zaś fakt, że postępowanie pojednawcze prowadzone jest przez sąd państwowy, zaś polubowne przez sąd arbitrażowy, świadczy o tym, że postępowania te zasadniczo różnią się od siebie, stąd też za nieuprawnione należy uznać traktowanie tych postępowań jako tożsamy.

Podkreślić należy, że przedmiotem postępowania pojednawczego nie jest ocena istnienia roszczenia po stronie wnioskodawcy, a jedynie umożliwienie zawarcia ugody na warunkach określonych przez strony. Kognicja sądu w tym postępowaniu jest więc ograniczona. Sąd bowiem w tym postępowaniu nie ma możliwości zbadania, czy zarzut podniesiony przez przeciwnika, iż nie łączył go z wnioskodawcą stosunek zobowiązaniowy - jest zasadny. Innymi słowy w postępowaniu tym nie prowadzi się postępowania dowodowego, a co za tym idzie nie ma możliwości ustalenia czy

twierdzenia wniosku zostały w sposób dostateczny wykazane. Ocena tak może bowiem zostać dokonana dopiero po merytorycznym rozpoznaniu sprawy w procesie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że na potrzeby niniejszej sprawy, a więc ustalenia jurysdykcji sądu, koniecznym stało się poczynienie pewnych ustaleń co do faktu istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego. Jak trafnie bowiem wskazał skarżący, jedną z wymaganych przesłanek do zastosowania regulacji art. 5 ust. 1 a Rozporządzenia jest fakt powiązania stron stosunkiem zobowiązaniowym. Twierdzenia zaś zawarte we wniosku i załączone do niego dokumenty pozwalają na przyjęcie za uprawdopodobnioną okoliczność zawarcia pomiędzy stronami umowy co do wynajęcia stronie przeciwnej opisanego we wniosku urządzenia oraz jej wykonywania w Polsce. Podnieść należy, że przyjętego na obecnym etapie postępowania stanowiska co do istnienia pomiędzy stronami umowy nie mogło podważać samo zaprzeczenie przez przeciwnika tej okoliczności. Jak już bowiem wskazano ostateczne ustalenie czy strony wiązała ta umowa może zostać dokonane jedynie w postępowaniu rozpoznawczym.

Dodać należy - jak wynika z przytoczeń wnioskodawcy - podstawa prawna jego roszczenia wywodzona z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu oraz prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia została wskazana „jedynie z ostrożności procesowej” (k. 3), stąd też za bezzasadne należy uznać argumenty zażalenia o tym, że z uwagi na odwołanie się do tych regulacji kodeksu cywilnego Rozporządzenie nie może znaleźć zastosowania, tym bardziej iż w odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca, sprecyzował, że roszczenie wnioskodawcy opiera się wyłącznie na zawartej przez strony umowie.

W konsekwencji uznać należy, że Sąd Rejonowy kierując się miejscem wykonania zobowiązania (w Polsce) prawidłowo, w oparciu o art. 5 ust. 1 a Rozporządzenia ustalił jurysdykcje krajową. Dodać należy, że w art. 5 pkt ppkt a wskazano, że miejscem wykonania umowy w przypadku sprzedaży rzecz ruchomych jest miejsce, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały albo miały zostać dostarczone, zaś w przypadku świadczenia usług – miejsce w Państwie Członkowskim, w którym usługi zgodnie z umową były świadczone albo miały być świadczone (art. 5 pkt ppkt b). Z twierdzeń faktycznych przytoczonych we wniosku oraz z dokumentów załączonych we wniosku wynika, że umowa stron nie miała charakteru umowy sprzedaży – lecz była umową o świadczenie szeroko rozumianych usług (wynajęcie urządzenia), przy czym świadczenie usług miało miejsce w Polsce (K.). Prawidłowym w konsekwencji było przyjęcie przez Sąd I instancji, że wykonywanie umowy miało miejsce w Polsce.

Z tych też względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak na wstępie. Dodać należy, że kwestia właściwości miejscowej sądu w sprawie pozostaje poza zakresem zaskarżenia w przedmiotowej sprawie, które dotyczyło jedynie istnienia jurysdykcji krajowej.

Niniejsze postanowienie nie jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie, w rozumieniu art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c., który stanowi, że Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z utrwalonym już w judykaturze poglądem, stwierdzić należy, że postanowieniem formalnym kończącym postępowanie w sprawie jest orzeczenie, które przez uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do jej istoty w danej instancji (uchwała SN z dnia 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98, uchwała SN z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, i uchwała SN z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, postanowienie SN z dnia 13 stycznia 2006 r., II CNP 31/05). Oznacza to, że pojęcie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, obejmuje tylko orzeczenia kończące postępowanie jako całość poddaną pod osąd (postanowienie SN z dnia 14 listopada 1996 r., I CKN 7/96). Mając to wszystko na uwadze, należy a contrario wywieść wniosek, że postanowieniami takimi nie są orzeczenia mające za przedmiot kwestie wypadkowe, tj. kończące postępowania pomocnicze lub zamykające fragment bądź pewną fazę postępowania. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeknie zatem Sąd I instancji w rozstrzygnięciu kończącym sprawę zgodnie z zasadami decydującymi ostatecznie o rozkładzie takich kosztów (art. 98 i nast. k.p.c.).

SSO A. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSO A. Górski